

№ 39.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. Sw. Konrada W.
Wt. Sw. Leona P.
Śr. Sw. Maksymiana.
Czw. Kat. Sw. Piotra.
Piąt. Sw. Piotra Dam.
Sob. Sw. Macieja Ap.
Niedz. Sw. Zygryda B.

CENA PRERUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 8 k.—
Półrocznie " 4 "—
Kwartalnie " 2 "—
Miesięczn. " — " 67
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 5 k.

Wschód słońca godz. 7 m. 10
Zachód słońca godz. 5 m. 19
Długość dnia godz. 10 m. 09

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop.—
Półrocznie " 5 "—
Kwartalnie " 2 " 50
Miesięcznie " — " 85

Redakcyja

w ŁÓDZI,
ul. Przejazd 26 B.
№ telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 19 lutego 1906 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza 23; w Pabianicach u p. Teodora Minko;
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelony lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Teatr Polski „Victoria”

1478 pod artystycznym kierownictwem p. M. GAWALEWICZA.

WTOREK

— ceny niższe —

„OBRONA CZĘSTOCHOWY”

dramat historyczny
JULIANA z Poradowa.

ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE

W środę d. 21 b. m. o godz. 8½ wczorazem w Sali Koncertowej

II (XLVIII) Koncert Lużyny Robowskiej (fortepian) H. Zboińskiej (śpiew) Henryka Drzewieckiego (śpiew)

ze spółdzielną pp. Henryka Drzewieckiego (śpiew)

Bilety są do nabycia w kancelaryi Towarzystwa (Południowa 20) codziennie od godziny 4-ej do 9-ej wieczorem; członkowskie za zwrotem marki nr. 3.

Własna agencja telegraficzna.

Już od pewnego czasu agencje telegraficzne Rosyjska i Petersbarska znacznie osłabły, informacje ich są niezmiernie lichy— prawie bez treści. Nawet rywalizacja tych agencji nie pobudza do żywszego tempa, do udoskonalenia swoich informacji.

Prasa nasza i rosyjska wydaje na to olbrzymie sumy, a jest bardzo słabo obsługiwana.

Trzeba więc zastanowić się nad tem, czy taki stan naszych agencji telegraficznych przy nowo zapowiadających się reformach społecznych może zadawać prasę i czytelnika. Rozumie się, że przychylna odpowiedź dla agencji nie nastąpi.

Depesze agencji są jałowo i niewiele prasa może z nich treści wycisnąć. Miały one dotąd tę wielką za sobą dogodność, że były cenzurowane lżej w Petersburgu i nie narażały na stratę redaktorów, ponieważ każda depesza agencyjna mogła być drukowana bez zezwolenia miejscowych cenzorów, którzy niemilosernie obchodzili się ze wszystkimi ważniejszymi depeszami własnymi każdego dziennika.

Po ustanowieniu nowych praw, stosujących się do prasy, cenzura została zmiesiona.

Teraz redakcyja nie będzie ponosiła daremnych kosztów za depesze, które dawniej nie mogły być często drukowane w dziennikach.

Przy organizowaniu się nowego życia w kraju i cesarstwie przybyszą też kwestye niezmiernie ważne, gdyż życie społeczne, parlamentarne nie jedną z takich kwestyi na widownię wysuwa. Nasuwają się też sprawozdania z sesji parlamentarnych i wiele innych informacji, które muszą być nie w tem świetle przedstawione, jakim dotąd świeciłyby je agencje telegraficzne.

Wszystkie te szczegóły zniewalają nas do podania projektu, aby prasa polska i rosyjska utworzyła własną agencję telegraficzną, własny związek dziennikarski.

Przy nowych przepisach prasowych bez wątpienia nie będzie większego miasta, w którym nie rozwinięłyby się miejscowe dziennikarstwo, wobec tego można mieć informację z pierwszych, a nie później, informację dobrą.

Zorganizowanie więc takiej agencji podniosłoby nadzwyczaj zainteresowanie w dziennikarstwie polskim i rosyjskim, a szybkie informacje, dotyczące rzeczy ważnych, ogół przyjąłby niezawodnie z zadowoleniem. Ma się rozumieć, że taka agencja powinna mieć i ustępstwa za przesyłanie depesz po drutach telegraficznych, rządowych i kolejowych, a zarazem i w telefonach, łączących większe miasta.

Poza agencją—biura telegraficzne, zorganizowane przez prasę, musiałyby położyć nacisk na korespondencje. Pisma, należące do związku, o trzymowałyby przedruki najważniejszych wypadków i rzeczy zasługujących na szersze rozpowszechnienie. Każdy dziennik, należący do związku, dostarczałby do biura telegraficznego prasy ważniejsze wiadomości, a biuro — już w formie najbardziej skróconej rozsyłałoby dalej te korespondencje.

Jednym słowem utworzenie własnej agencji telegraficznej ciąży na prasie i doprawdy powinni dziennikarze bezwzględnie przystąpić do opracowania tego projektu.

Kwestya to paląca, a zdaje się nawet, że materialnie przedstawi się dla prasy dogodniej, niż owe agencje telegraficzne, które dotąd obsługują bardzo niedbale dziennikarstwo.

W sprawie walki z cholera.

—?—

Nawoływania lekarzy higienistów, wyrażających słuszną obawę, iż epidemia cholery zawać może z wiosną do Łodzi i zwracających szczególną uwagę na opłakane u nas warunki sanitarne, skutkiem nieporządków tak łatwo sprzyjających rozwojowi każdej choroby zakaźnej, skłoniły zarząd do zwołania specjalnego posiedzenia komisji sanitarnej.

Posiedzenie to odbyło się ubiegłej soboty o godzinie 6 wieczorem w magistracie tutejszym, a udział w niem, prócz prezydenta miasta, jako przewodniczącego, brali czterej lekarze cyrkuliwi Brzozowski, Gorski, Jelnicki, Lohrer, zarządzający laboratorium bakteriologicznym miejskim dr. St. Serkowski, budowniczy miejski Fr. Chelmiński oraz pomocnik policmajstra m. Łodzi Bogdanow.

Komisya obradowała nad obmyśleniem sposobu skutecznej walki z mogącą wybuchnąć na wiosnę epidemiją cholery w mieście naszym.

Słusznie jeden z rzeczonych lekarzy na posiedzeniu sobotnim zauważył, że wobec słabej w roku bieżącym zimy obawiać się należy, ażeby epidemia cholery nie wystąpiła z wiosną w rozmiarach groźnych i z tego powodu obowiązkiem jest municypalności tutejszej zawczasu zastanowić się głębiej i przygotować wszelkie środki zapobiegawcze przeciw wtargnięciu strasznego gościa.

Prowadzona w tym przedmiocie dyskusya była bardzo ożywiona, zdania ścierały się. Wynikiem dyskusyi były następujące uchwały:

1) Przedewszystkiem postanowiono nabyć na własność kamerę dezynfekcyjną, na co już w swoim czasie uzyskano zatwierdzenie gubernatora piotrkowskiego.

2) Przyjąwszy do wiadomości, że w laboratorium miejskiem zajmuje się oddawna badaniem bakteriologicznym student medycyny p. Gloger, doskonale obznajmiony z rodzajem powierzonej mu pracy, postanowiono pozostawić go w charakterze pomocnika zarządzającego laboratorium do dnia 1 września r. b., z płacą po 2 rb. dziennie.

3) Urządzony w swoim czasie przy ulicy Rozwadowskiej nr. 10 lekarski punkt obserwacyjny pozostawić nadal i powołać w dawniejszym składzie personel sanitaryuszów.

4) Uchwalono zwrócić się do władzy wyższej o wyasygnowanie natychmiast 50 000 rb. na koszty walki z epidemiją cholery, nadmienając, że koniecznym jest, aby kredyt w oznaczonej sumie udzielony był jednorazowo, a nie częściowo, gdyż to mogłoby paraliżować działalność komisji, mającej szeroko rozwinięte plany.

Zaznaczyć na tem miejscu należy, że z asygnowanych w swoim czasie 25 000 rubli na pokrycie kosztów związanych z pracami przygotowawczymi oraz walką ze sporadycznymi wypadkami cholery wydano rb. 24 935 czyli że pozostało tylko 65 rubli.

5) Wobec tego, że asenizatorzy łódzcy, nie zważając na przestrzeżenie komisji sanitarnej i okólniki w tej sprawie policmajstra m. Łodzi, wywożą w dalszym ciągu nieczystości tuż na granicach miasta, wylewając je przeważnie za parkiem przy ulicy Dzielnej, postanowiono porozumieć się z policmajstrem w tej sprawie, ażeby przedsięwziął jaknajenergiczniejsze środki i ukrocił nadużycia i nieporządki, jakich dopuszczają się stale asenizatorzy tutejsi.

6) Wreszcie postanowiono odwołać się do gubernatora piotrkowskiego o pozwolenie na dokonanie analizy wód pochodzących ze studzien łódzkich i szybką naprawę tych studzien, które gwałtem domagają się tego.

klaski, powiewano ebustkami. Przed domem inwalidów prezydenta powitano salwami z dział. Przy wjeździe do pałacu Elizejskiego batalion piechoty oddał honory prezydentowi. B. prezydent Loubet powitał Fallieresa u podjazdu i przeprowadził go do sali posłów, gdzie się znajdował prezydent senatu Dubois, prezydent izby deputowanych Dumer, ministrowie i członkowie bur obn izb, oficerowie i urzędnicy wojskowej i cywilnej świty prezydenta. Loubet i Fallieres podali sobie ręce. Loubet wypowiedział mowę powitalną, Falliers odpowiedział głośno i wyrażnie. Prezydenci raz jeszcze podali sobie ręce. Loubet i Dubois oprowadzili Fallieresa po salach pałacu, poczem obaj razem z Rouvier'em udali się na ulicę Dante do nowego mieszkania Loubeta. Tym witał prezydenta okrzykami: «Niech żyje Fallieres!» «Niech żyje Loubet!»

prezydenta Fallieresa w pałacu Elizejskim, Loubet powiedział: Sympatyje otaczające Fallieresa zapewnią powodzenie jego prezydenturze dla dobra Rzeczypospolitej i kraju. Loubet wyraził życzenie rozkwitu Francji, zachowania powagi Rzeczypospolitej i osobistego szczęścia Falliersowi. Wspominał, że na początku swej prezydentury nie oszczędzano mu przykrości, gdy wezwał parlament do współdziałania w ustanowieniu pokoju i zjednoczenia między dobrymi obywatelami w pracy dla rozwoju instytucji i socjalnego postępu, dla wzmocnienia sympatyj, zdobytych przez Rzeczypospolitą za granicą. Istotnym zadaniem parlamentu na teraz jest polepszenie doli wydziedziczonych i pokrzywdzonych. Przy współdziałaniu parlamentu rząd mógłby wzmocnić przyjacielskie stosunki z innymi narodami, co pozwala z zafaniem spoglądać w przyszłość pod względem podtrzymania pokoju i honoru narodowego.

Fallieres oświadczył, że głęboko wzruszony wstępuje do pałacu Elizejskiego dla spełnienia obowiązku. Będzie się starał postępować tak, jak Loubet, zawsze będzie oddany Francji i Rzeczypospolitej. W zakończeniu prosił parlament o zaufanie i pomoc.

Rouvier wręczył Fallieresowi podanie do dymsiysi gabinetu. Fallieres prosił gabinet, aby pozostał u władzy. Główny kanclerz orderu Legii honorowej udał się wieczorem do pałacu Elizejskiego i wręczył prezydentowi wielki łańcuch orderu, ogłaszając go wielkim mistrzem tego ostatniego.

Kopenhaga, 19 lutego. Cesarz Wilhelm odjechał na pancerniku „Preussen” o godzinie 6 ej wieczorem. Przedtem rozmawiał z naczelnikiem deputacji fraucuskiej baronem Desoursell'em.

Paryż, 19 lutego. W mowie, zwróconej do

2017

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty majowej 1905 roku, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające od godz. 11 z rana w kancelaryi wydziału hipotecznego przy ul. Średniej pod № 427 w m. Łodzi, przed wyznaczonymi notaryuszami, a mianowicie:

- 1) pod № 98 przy ulicy Lutomierskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 8,000, od której zaległość wynosi rb. 272, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 1,600; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 12,000 termin sprzedaży wyznaczono na dzień 23 maja (5 czerwca) 1906 r. przed notaryuszem Juliuszem Gruszczyńskim.
- 2) pod № 226 przy ulicy Stary Rynek obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 7,500, od której zaległość wynosi rb. 232 kop. 50, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 11,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 23 maja (5 czerwca) 1906 roku przed notaryuszem Jozefem Grabowskim.
- 3) pod № 321eb przy ulicy Konstantynowskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 24,000, od której zaległość wynosi rb. 744, vadium do licytacji złożyć się mający wynosi rb. 4,800; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 36,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 23 maja (5 czerwca) 1906 r. przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.
- 4) pod № 433 przy ulicy Średniej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 30,500 od której zaległość wynosi rb. 1,012, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 6,100, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 45,750; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 23 maja (5 czerwca) 1906 r. przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.
- 5) pod № 479 przy ulicy Wschodniej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 13,800; od której zaległość wynosi rubli 451 kop. 95, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,760, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 20,700; termin sprzedaży wyznaczono na d. 23 maja (5 czerwca) 1906 roku przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.
- 6) pod № 684a przy ulicy Wólczańskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 9,000, od której zaległość wynosi rb. 306, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 13,500, termin sprzedaży wyznaczono na d. 23 maja (5 czerwca) 1906 roku przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.
- 7) pod № przy ulicy Piotrkowskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 13,400, od której zaległość wynosi rb. 415 kop. 40, vadium do

licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 2,680; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 20,100; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 24 maja (6 czerwca) 1906 roku przed notaryuszem Władysławem Jonszerem.

8) pod № 789g przy ulicy Benedykta obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 25,800, od której zaległość wynosi rb. 877 kop. 20, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 5,160, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 38,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 24 maja (6 czerwca) 1906 roku przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

9) pod № 819ee przy ulicy Milsza obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 17,600, od której zaległość wynosi rubli 876 kop. 40; vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 3,520, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 26,400; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 24 maja (6 czerwca) 1906 roku przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

10) pod № 872a przy ulicy Kątnej obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 10,000, od której zaległość wynosi rubli 310, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 2,000; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 15,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 24 maja (6 czerwca) 1906 r. przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

11) pod № 872b przy ulicy Kątnej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 12,000, od której zaległość wynosi rubli 372, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,400; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 18,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 24 maja (6 czerwca) 1906 r. przed notaryuszem Walerjanem Ryfińskim.

12) pod № 876b przy polnej drodze obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 6,200, od której zaległość wynosi rb. 210 kop. 80, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 1,240, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 9,300; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 24 maja (6 czerwca) 1905 roku przed notaryuszem Józefem Żyżniewskim.

13) pod № 1,075c przy ulicy Gubernatorskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 10,000, od której zaległość wynosi rubli 380 kop. 43, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,000; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 15,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 26 maja (8 czerwca) 1905 r. przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

14) pod № 768a przy ulicy Promenada obciążona pożyczką Towarzystwa br. 28,400, od której zaległość wynosi rb. 1,045 kop. 01, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 5,680; licytacja rozpocznie się do sumy br. 42,600; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 24 maja (6 czerwca) 1906 r. przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

Łódź, dnia (3) 16 lutego 1906 roku.

209

Do obsługiwania

Szarpacza (Rajsera)

potrzebny zdolny robotnik.

Dla mających odpowiednie świadectwa wiadomość w Adm. „Rozwoju”. 216 3 1

Do wynajęcia

lokal, w którym od lat 8-miu znajduje się cukiernia. Bliższa wiadomość na ulicy Konstantynowskiej nr. 18 u gospodyni domu. 215-3-1

DROBNE OGŁOSZENIA.

- A) Pensja Kisielskiej Kunce, Widzewska 26. Przyjmę parę niezamężnych, dobrze wychowanych panienek, bez wynagrodzenia. Tamże pokój do wynajęcia, może być z utrzymaniem. 383-383-1
- Angielskiego lekcyj chcą pobierać, może być zbiorowo. Oferty w Administracji „Rozwoju” sub W. R. 247-d
- A. Oszewski, zegarmistrz, Łódź, ulica Przędzalniana nr. 56 m. 22, pracuje: Konstantynowska nr. 23 u jubilera Stanisława Kemiego. 374-3-2
- Biuro Arlet, Łódź Piotrkowska 92, poleca 3 francuzki świeżo przybyłe. 389-1

- Człowiek uczciwy poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, znajduje się obecnie bez żadnych środków do życia. Oferty w adm. „Rozwoju” pod lit. B. U. 371-3-2
- Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, od 1-go kwietnia 1906 r. Ulica Szkolna nr. 13. 370-3-2
- Do wynajęcia pokój przy rodzinie. Średnia nr. 11, III piętro, stróż wskaże. 386-3-1
- Do odstąpienia interes przemysłowy. Skwerowa 5, stróż wskaże. 392-4-1
- Do sprzedania filia plekarska. Konstantynowska 59. 393-1
- Dział rekomendacyjny Arlet poleca gospodynię z chludnymi świadectwami. 388-1
- Fortepian dobry — 60 rubli. Konstantynowska 41, m. 16. 364-2p-2
- Kolezyk, na czarnej emalii kwiatek z małych brylancików, zgubiono dnia 17 b. m. Uczelwy znalazca raczy takowy za hojnym wynagrodzeniem odnieść na ulicę Ewangelicką 5 m. 7. 394-3es1
- Młoda panienka ze świadectwami poszukuje posady kasyerki na wyjazd. Oferty w „Rozwoju” pod „Nauczycielka”. 376-2-1
- Maszyna Singera, pierścieniowa pięknie szyjąca za 25 rubli i maszyna ręczna z bujającym czołkiem. Dzielna 28, m. 16 w podwórzu, parter, W. T. Jurczyński. 372-5-2

- Osoba młoda z wykształceniem gimnazjalnym, dobrmi rekomendacjami, poszukuje miejsca kasyerki lub jakiego biurowego zajęcia. Wiadomość w adm. „Rozwoju”. 332-6-5
- Potrzebny chłopak do zakładu modylarskiego, Wólczańska 110, który zna początki stolarstwa. 373-3-2
- Pragnę stołować się sam jeden a osoby lub rodziny inteligentnej. Oferty w adm. „Rozwoju” dla W. W. Nr. 25. 367-2-2
- Potrzebna zdolna staniczarka i podręczna, Zachodnia nr. 33. 378-2-2
- Potrzebna zdolna podręczna. Nowy Rynek nr. 5. 375-2-2
- Przybłąkała się suczka czarna, nóżki podgorzałe. Można odebrać na ulicy Senatorskiej nr. 8 m. 37. 395-3-1
- Potrzebna panna do kawiarni. Wiadomość w Administ. „Rozwoju”. 387-1
- Panienka młoda, znająca krawiecczynę i bieliznę, poszukuje miejsca w domach prywatnych. Adres Mikołajewska 34 m. 19. 382-3-2
- Szkoła Thomasa, ul. Andrzeja Nr. 11. Lekcje dla dorosłych, oddzielnie dla kobiet i mężczyzn. Przyspasiabianie do egzaminów. 350-15 5
- Sklep spożywczy bardzo tanio do sprzedania zaraz. Widzewska 78. 396-2-1
- Wyżlica ze szczeniętami do sprzedania. Widzewska 76, wiadomość u stróża. 390-3es-1

- Wysyłam ludzi z maszynami „Progress”, duże pranie rubla. Zawadzka 39, m. 2. Jednocześnie sprzedaz za gotówkę. 379 9-1
- Wyżlica biała, czerwone łąty, znajduje się przy ulicy Częstochowskiej nr. 24. 363-3-3
- Zaginal paszport na imię Ireny Orłowskiej i książeczka legitymacyjna na imię Antoniny Orłowskiej, wydany z magistratu m. Łodzi. 385-3-1
- Zaginal pies „Foksteyer” biały, żółta plamka na prawem oku, obroza stalowa, wabi się „Argus”. Za nagrodą proszą odprowadzić na Widzewska nr. 127, m. 18. 391-1
- Zaginal paszport na imię Gietrzy U-kawskiej wydany z gminy Tuchydy. 377-3-2
- Zaginal paszport na imię Stefani Krąjewskiej, wydany z Ozorkowa. 65-3-3
- Zaginal paszport Maryanny Olejniczak, wydany przez wójta gminy Białe, powiatu brzezińskiego, gubernii piotrkowskiej. 359-3-3
- 11 morgi ziemi, zabudowania, śliczne położenie, las blisko, za 1,600 rub., do sprzedania blisko Żelazna. Wiadomość Dąbrówka przez Zgierz, u Aleksandra Bucholca. 384 2s-1
- 5000 rb. potrzeba na pierwszy № hipotecki podmiejskiej. Wiadomość Piotrkowska nr. 111, w farbiarai. 359-3-3

Skład instrumentów chirurgicznych

S. Erlich i A. Luxenburg

Warszawa, Sienna Nr. 9,

posiada na składzie sterylizatory przyrządy bakteriologiczne meble operacyjne, ochładzające a umińowe na głowę, serce i krzyż, oraz

dostawa mikroskopów. akumulatorów. wszelkich aparatów elektrycznych, ortopedycznych znanych fabryk zagranicznych.

Wysyłka pocztą, za zaliczeniem.

153 8 3

Robotników

od nieszczęśliwych wypadków ubezpieczenia najtaniej WTWUONW (Związek Fabrykantów). Oddział

w Łodzi, Wólczańska 10, St. Świetlik, Telefon Nr. 717. Związek Fabrykantów broni interesów wzajemnych bez agentów. Dotychczasowe rezultaty wskazują że po Og. Zgromadzeniu składki ulegną dalszej znacznej obniżce. 1500-25 37

Skład Artykułów specjalnych Towarzystwa**J. Block**

Reprezentanci na Królestwo Polskie

**Krzysztof Brun
i SYN**

Warszawa, Hotel Bristol,

polecają

Dźwigi „Otis“
 Maszyny do pisania „Remington“
 Wagi amerykańskie „Fairbanks“
 Biurka amerykańskie „Derby“
 Welocypy amerykańskie „Cleveland“ „Rambler“
 Szafki składane „Wernicke“
 Koła pasowe drewniane
 Lampy naftowe „Weilsa“
 Segregatory „Imperial“.

Zastępca na Łódź i okolice

1058

H. S. NEUMARK, ul. Benedykta № 2.**Biuro Wyszukiwania Pracy.**

Wydział Wyszukiwania Pracy przy Łódzkim Chrześcijańskim Towarzystwie Dobroczynności, aby dać możność zarobku ludności łódzkiej, pozabawionej pracy, skutkiem ogólnego przesilenia ekonomicznego, kołacze zarówno do pp. przemysłowców, przedsiębiorców budowlanych, oraz obywateli ziemskich, że Biuro umieszcza robotników, tkaczy, sprzedawców, ślusarzy, studniarzy, kowali, tokarzy, stolarzy, cieśli, oficyalistów, ogrodników, gajowych, leśników, wszelką służbę folwarczną, oraz szwaczki, praczki i prasowaczki.

Komitet Wydziału prosi uprzejmie pracodawców o łaskawe nadsyłanie zapotrzebowań do Biura Wydziału, Łódź, ul. Piotrkowska 117. 621-3

Od Administracji „ROZWOJU“.

Dla prenumeratorów „Rozwoju“ dajemy nasze nakłady po znacznie niższej cenie, mianowicie:

	Dla prenumeratorów	Dla nieprenumeratorów
	Rb. kop.	Rb. kop.
1) Dzieje Polski z olbrzymią mapą, bogato ilustrowane, tomów dwa, opracowane przez D-ra Feliksa Koniecznego, w oprawie ozdobnej z libroitu w broszurze	1 20	1 95
2) A. Sturcel: Smek, powieść społeczna, 2 tomy	75	1 50
3) Józef Grajner: Dwie, powieść społeczna	60	1 20
4) W. Czajewski: Mieszko, dramat historyczny	20	50
5) R. Horowiczowa: Leciorys Adama Mickiewicza	20	50
6) Warszawa ilustrowana (Dzieje starej Warszawy), bogato ilustrowane, w broszurze 2 tomy	7	30
	1 00	2 00

Każdy z prenumeratorów naszych może sobie wybrać jedno lub więcej dzieł po oznaczonej cenie. Biorący wszystkie sześć książek odrazu w miejsce 3 rb. 27 kop., zapłaci tylko 2 rb. 25 kop.

W Łodzi „Rozwoju“, Przejazd № 8.

5

rubli kosztują Spodnie zimowe z dobrego kamgaru. Palto zimowe na kamgarowej podszejce rb. 2025. Ubranie marynarkowe z zimowego kamgaru rb. 16. Kamiżelki kolorowe w najnowszych deseniach po rb. 325. Wszystko z czystej wełny u

Emila Schmechla
 Piotrkowska 98
 róg Przejazd.

842

Węgłe kamienne

z pierwszorzędnych kopalń

na wozy po rb. 1,15 za korzec, na pojedyncze korce w workach po 1,20 rb. z dostawą do domu poleca

E. Dietrych

ul. Konstantynowska 21

w Łodzi. 194-3-3

Ogłoszenie.**Nauczycielka**

z świadectwem udziela lekcji w domach prywatnych i na pensjach, oraz przygotowuje do wszystkich szkół. 123-d-
 Wiadomość w admin. „Rozwoju“.

MELAS

wyborowego gatunku do użytku technicznego, jako też i dla pastwy, partiami większymi jak również w pojedynczych beczkach, poleca skład chemikali i olejów

Emila Weinerta, Łódź

Południowa nr. 28. Telefon nr. 827. 181-3-2

Ogrodnik-kwiaciarsz,

znający się na warzywnictwie, owojarstwie i szkołkach, posiadający wykształcenie ogólne i fachowe, atestację poważnych osób i instytucji, nagrodzony medalem, poszukuje miejsca ogrodnika, może zarządzać willą, małym majątkiem. Adres: Warszawa, ul. Leopoldyny 13, m. 19, Debrowskiemu. 197-2-2

**Powozy,
Karety,
Rolwagi**

do wynajęcia

M. Paszkowski

Piotrkowska 178. 133-3-3

Kilka tygodni temu zaginął pies

wyżł biały,

z żółtymi uszami i takąż plamą na czole. Odprowadzić na ulicę Andrzeja nr. 7 za nagrodą. 202-3-3

**Choroby weneryczne,
moczopłciowe i skórne****Dr. St. LEWKOWICZ**

Zachodnia № 33

(obok lombardu akcyjnego)

Dla panów od 8-11 r. i od 6-8, dla dam od g. 5-6. c-72
 W niedziele i święta od 9-12 i od 3-6.

Dr. L. Prybulski**Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.**

Przyjmuje od godz. 8-12 r. i od 6-8 w. pane od 5-6 popoł. 1420-r-67

Ulica Południowa № 2.

Dr. L. PRZEOBORSKI

przeprowadził się na

ulicę Wschodnią № 69

róg Dzielnej i

przyjmuje z chorobami gardła, krtań, nosa i uszu, od 9 do 11-ej przed poł. i od 4-7 popoł. 206-60-2

Dr. O. Altenberger

Andrzeja 5

Choroby gardła, nosa i uszu
 przyjmuje codziennie od 9-11 rano i od 5-7 po poł., w niedziele i święta od 9-11 r. 135-c-11

Dr. Feliks Skusiewicz**Choroby skórne i weneryczne**

Andrzeja 13.

Przyjmuje od godz. 8-9 rano i od 4-8 1/2 wieczorem. W niedziele i święta od g. 9 1/2 do 1 popołudnia. 507-d-265

Powrócił

Dr S. Kantor**Choroby skórne i weneryczne**

Krótka ul. № 4

przyjmuje od 8-2 rano i od 9 wiecz. pane od 5-6 p.p. 195c5

POWRÓCIŁ

Dr. med. GOLDFARB**Choroby skórne i weneryczne**

przyjmuje od godz. 9 do 12 rano i od 6 do 8 wiecz. pane od 5 do 6 wieczorem, w niedziele tylko od 9 do 12 rano.
 Zawadzka 18. 104-20-12

Dentysta G. A. Gutzmann

przeprowadził się do Łodzi i mieszka przy ul. Promenada № 27, parter. Przyjmuje rano od 10 do 12 i od 2 do 5 popoł. 196c5

Zakład Lecznicy**Chirurgiczno-Ginekologiczny**

w Łodzi, ul. Południowa № 19. Pokoje pojedyncze i wspólne. Całodzienne utrzymanie wraz z leczeniem 2-5 rb. dziennie. Porady w ambulatorium kop. 50. Lekarze ordynujący: chirurg Dr. med. Krusche, ginekolog: Ksawery Jasiński, Kaufman.

Krawiec męski**W. WIECZORKIEWICZ**

po powrocie z zagranicy otworzył pracownię przy ulicy

Mikołajewskiej nr. 83.

Roboty wykończy starannie i akuratywnie podług najnowszych fasonów. 1440-4-

redaktor i Wydawca **W. Czajewski.**